

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z dnia 28 lipca 2017r. wydanym w sprawie z powództwa W. F. przeciwko Miastu Ł. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie zasądził od Miasta Ł. na rzecz W. F. kwotę 22 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2014r. od dnia zapłaty oraz kwotę 983,20 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 924 zł od dnia 17 lipca 2015r. od dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, nadto zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2417 zł tytułem kosztów procesu i rozstrzygnął o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Opisany wyrok został oparty na ustaleniu, że dnia 26 stycznia 2013r. powódka doznała szkody w wyniku poślizgnięcia się i upadku na oblodzony i zaśnieżonym chodniku na terenie zarządzanym w dacie zdarzenia przez Miasto Ł. – Administrację (...) Ł. (...). Miasto Ł. zawarło umowę z Ośrodkiem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., której przedmiotem było świadczenie usług sprzątania terenu nieruchomości, gdzie doszło do zdarzenia, w tym usuwanie skutków zimy. W dniu wypadku, w godzinach popołudniowych utrzymywały się ujemne temperatury powietrza, miały miejsce opady śniegu z okresowymi przerwami.

Sąd Rejonowy ustalił, że w wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka doznała złamania szyjki kości ramiennej lewej i dalszych nasad kości lewego przedramienia bez przemieszczeń, co spowodowało trwałe uszczerbek na zdrowiu wynikający ze złamania szyjki kości ramiennej w wysokości 5% oraz 5% w związku ze złamaniem dalszych nasad kości lewego przedramienia. Leczenie powódki polegało na unieruchomieniu całej kończyny górnej w opatrunku gipsowym z dodatkowym unieruchomieniem nadgarstka. Powódka nie wymagała leczenia farmakologicznego z wyjątkiem okazjonalnego zażywania środków przeciwbólowych, koszty z tym związane to około 30 zł. Powódka przebyła leczenie rehabilitacyjne, na zabiegi oraz wizyty lekarskie była wożona pojazdem marki V. (...). Leczenie powódki zostało zakończone. Cierpienia powódki spowodowane wypadkiem były dość znaczne w okresie pierwszego miesiąca po zdarzeniu i wiązały się z bólem towarzyszącym złamaniom kości oraz niedogodnościami uciążliwego unieruchomienia całej kończyny górnej w opatrunku. Po wypadku powódka wymagała pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego w pierwszych pięciu tygodniach w wymiarze czterech godzin dziennie, w okresie kolejnych trzech – czterech tygodni pomoc była potrzebna w wymiarze trzech godzin dziennie, zaś przez kolejne dwa – trzy tygodnie powódka wymagała pomocy dwie godziny dziennie. Po tym okresie powódka nie wymagała pomocy innych osób w czynnościach życia codziennego. Z punktu widzenia ortopedycznego pomoc była powódce potrzebna w wymiarze 3 godzin dziennie przez okres pierwszych sześciu tygodni, w okresie kolejnego miesiąca zakres potrzebnej pomocy wynosił dwie godziny dziennie. Sąd Rejonowy ustalił nadto, że obecnie powódka nadal odczuwa skutki zdarzenia, skarży się na bóle lewego ramienia, bóle lewej ręki w okolicy nadgarstka, ma też trudności z wykonywaniem niektórych czynności domowych, wymagających unoszenia rąk powyżej barku, przy niektórych czynnościach odczuwa ograniczenia funkcji lewego nadgarstka.

Sąd Rejonowy ustalił także, że pismem z dnia 22 października 2014r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty 28 000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze skutkami wypadku z dnia 26 stycznia 2013r. W odpowiedzi podniesiono, że nie jest możliwe ustosunkowanie się do wezwania z uwagi na brak informacji co do okoliczności zdarzenia oraz brak dowodów winy.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającym zakresie. Tenże Sąd uznał, że pozwany nie wykazał w świetle art. 429 k.c., by podmiot, któremu powierzono obowiązek utrzymania porządku i odśnieżania na terenie, gdzie miało miejsce zdarzenie zawodowo i profesjonalnie trudnił się usługami w postaci usuwania skutków zimy na terenie nieruchomości. Podkreślono jednocześnie, że nawet przy przyjęciu, że była to umowa z podmiotem profesjonalnym, zajmującym się wykonywaniem tego rodzaju usług, pozwany dopuścił się zaniedbań w zakresie sprawowania kontroli i prawidłowego nadzoru nad wykonywaniem tej umowy, w konsekwencji pozwanemu należy przypisać odpowiedzialność w oparciu o art. 415 k.c.

Sąd Rejonowy dokonał oceny roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. i uwzględnił rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu doznanego przez powódkę (10%), charakter doznanych przez powódkę obrażeń oraz rozmiar związanych z tym cierpień i ograniczenia samodzielności, których doświadczyła powódka, a także dyskomfort psychiczny związany z koniecznością korzystania z opieki osób trzecich i poddania się rehabilitacji. Mając na uwadze wszystkie te okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że żądanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 22 000 zł jest zasadne i podkreślił, że ustalenie zadośćuczynienia w tej wysokości uwzględnia jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

W zakresie oceny roszczenia o odszkodowanie Sąd Rejonowy oparł się na regulacji art. 444 § 1 k.c. Ustalając koszty opieki osób trzecich odwołał się do opinii biegłych z zakresu ortopedii i rehabilitacji medycznej i przyjął wartości średnie spośród podanych przez biegłych uznając, że powódka potrzebowała pomocy osób trzecich w okresie 5,5 tygodnia po 3,5 godziny dziennie, przez dalsze 4 tygodnie po 2,5 godziny dziennie, zaś przez następne 2 tygodnie po 2 godziny dziennie. Posiłkując się stawką odpłatności za usługi opiekuńcze stosowaną przez (...) Komitet Pomocy (...) w kwocie 9,50 zł za godzinę Sąd Rejonowy stwierdził, że koszty opieki osób trzecich zamykają się w kwocie 2 194,50 zł. Z uwagi na okoliczność, iż powódka domagała się z tego tytułu kwoty niższej, bowiem żądała 924 zł, Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie z tego tytułu w całości. Nadto Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione żądanie odszkodowania w zakresie kosztów zakupu paliwa za przejazdy w okresie do dnia 26 stycznia 2013r. do dnia 19 kwietnia 2013r. prywatnym środkiem lokomocji z miejsca zamieszkania powódki do miejsca wizyt lekarskich oraz zabiegów rehabilitacyjnych. W pozostałym zakresie w ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadnione. Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek z tytułu opóźnienia zostało oparte na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 455 k.c., w tym odsetki od kwoty 924 zł zostały zasądzone od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu, bowiem żądanie odsetek za okres wcześniejszy zostało uznane za niezasadnione, z tego względu, że powódka nie wykazała, by przed wniesieniem pozwu wzywała pozwanego także do zapłaty odszkodowania.

Orzekając o kosztach procesu Sąd Rejonowy miał na uwadze, że żądanie pozwu zostało uwzględnione niemalże w całości i zasądził z tego tytułu na rzecz powódki kwotę obejmująca wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. U podstaw rozstrzygnięcia o nieuiszczonych kosztach sądowych powołano art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c.

Apelację od opisanego wyroku wywiódł interwenient uboczny zaskarżając orzeczenie w części, to jest co do punktu pierwszego wyroku zasądzającego kwotę 983,20 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 924 zł od dnia 17 lipca 2015r. do dnia zapłaty oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu w całości.

Apelujący zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, to jest:

a/ art. 91 k.p.c. w związku z art. 93 k.p.c. i art. 95 § 2 k.p.c. przez uznanie za skuteczne wszystkich czynności procesowych dokonanych przez pełnomocnika powódki przez dniem 12 czerwca 2017r., który to pełnomocnik działał bez umocowania w zakresie odszkodowania oraz pominięcie, że powód nigdy nie zgłosił skutecznie roszczenia o odszkodowanie, a mógł to zrobić z dniem umocowania, od 12 czerwca 2017r.;

b/ art. 321 k.p.c. w związku z art. 316 k.p.c. przez uwzględnienie roszczenia w przedmiocie odszkodowania, podczas gdy powództwo wniesione w tym zakresie nigdy nie zostało skutecznie złożone, gdyż nie zostało załączone wymagane pełnomocnictwo do dochodzenia roszczenia o odszkodowanie, zaś powód do zamknięcia rozprawy mógł skutecznie wnieść powództwo na piśmie w przedmiocie odszkodowania, do czego został umocowany od dnia 12 czerwca 2017r., natomiast pełnomocnik powoda występując z roszczeniem o odszkodowanie nigdy nie uczynił tego skutecznie, bowiem pierwotnie nie przedłożył wymaganego pełnomocnictwa, a po wezwaniu przez sąd do uzupełnienia braku w tym zakresie, złożył pełnomocnictwo obowiązujące od 12 czerwca 2017r., dopiero od tej daty pełnomocnik powoda mógł skutecznie dokonywać wszelkich czynności związanych z powództwem dotyczącym odszkodowania, a tego nie

uczynił, co w konsekwencji doprowadziło do nieprzerwania biegu przedawnienia w odniesieniu do przedmiotowego roszczenia o odszkodowanie;

c/ art. 89 § 1 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy w zakresie odszkodowania w sytuacji, gdy pełnomocnik powoda wraz z nowym pełnomocnictwem datowanym od dnia 12 czerwca 2017r. nie dokonał skutecznej czynności procesowej związanej z prawidłowym wniesieniem powództwa o odszkodowanie, zaś sąd uznał, że pełnomocnictwo złożone z datą od dnia 12 czerwca 2017r. jest tożsame z wniesieniem skutecznego roszczenia również w zakresie odszkodowania;

d/ art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa oraz niewskazanie przyczyn, dla których przyjęto czynności procesowe pełnomocnika powoda dokonane bez umocowania przed datą 12 czerwca 2017r. tym samym uznając powództwo za właściwe w zakresie odszkodowania po złożeniu pełnomocnictwa z dnia 12 czerwca 2017r., bez dokonania skutecznych czynności w zakresie roszczenia o odszkodowanie;

e/ art. 126 § 3 k.p.c. w związku z art. 187 k.p.c. przez uznanie, że powództwo zostało złożone wraz z pełnomocnictwem do dochodzenia odszkodowania, podczas gdy umocowanie było jedynie w zakresie zadośćuczynienia, a pełnomocnik powoda dopiero od dnia 12 czerwca 2017r. mógł skutecznie wnieść powództwo na piśmie w zakresie odszkodowania, jednak tego nie uczynił, przedłożył jedynie brakujące pełnomocnictwo w zakresie odszkodowania nie dokonując jednocześnie czynności związanej ze skutecznym wniesieniem powództwa o odszkodowanie,

a nadto naruszenie przepisów postępowania przez nieuwzględnienie zarzutu interwenienta ubocznego, zgłoszonego do protokołu rozprawy w zakresie pominięcia przez sąd czynności procesowych pełnomocnika powoda dokonanych przed datą 12 czerwca 2017r., to jest poza zakresem umocowania;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 752 k.c. przez uznanie, że pełnomocnik powoda prowadzi sprawę zgodnie z jego wolą i w zakresie udzielonego pełnomocnictwa, podczas gdy strona powodowa w dniu wniesienia powództwa udzieliła pełnomocnikowi umocowania jedynie w zakresie zadośćuczynienia, a roszczenie o odszkodowanie pełnomocnik wniósł bez zlecenia powoda, dopiero dnia 12 czerwca 2017r. pełnomocnik mógł wystąpić zgodnie z wolą powoda i prowadzić sprawę również o odszkodowanie.

Powołując się na powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, ewentualnie o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu odnośnie do postępowania pierwszoinstancyjnego i odwoławczego, stosownie do wyniku sprawy i zasady odpowiedzialności za wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na swą rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych. Wraz z odpowiedzią na apelację złożone zostało pisemne oświadczenie powódki z dnia 9 listopada 2017r. o potwierdzeniu czynności procesowych związanych z dochodzeniem odszkodowania od pozwanego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, dokonanych przez jej pełnomocnika przed dniem 12 czerwca 2017r. (oświadczenie – k. 232).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Podstawą wszystkich zarzutów zgłoszonych w apelacji skarżący uczynił twierdzenie, iż w sprawie nie doszło do skutecznego zgłoszenia żądania w zakresie roszczenia o odszkodowanie, a to wobec nieusunięcia skutków braku pełnomocnictwa do reprezentowania powódki w tym zakresie.

Istotnie, jak wynika z akt sprawy wraz z pozwem złożone zostało pełnomocnictwo udzielone przez powódkę adwokatowi do działania w jej imieniu w sprawie o zadośćuczynienie (pełnomocnictwo – k. 7), choć w pozwie obok żądania zadośćuczynienia zawarto również żądanie zapłaty odszkodowania. Okoliczność tę dostrzegł Sąd Rejonowy i z tej przyczyny postanowił o otwarciu zamkniętej rozprawy na nowo, jednocześnie zobowiązując pełnomocnika

powódki do usunięcia dostrzeżonego braku w zakreślonym terminie, pod rygorem pominięcia czynności dokonanych poza zakresem umocowania (protokół – k. 180). W realizacji powyższego zobowiązania pełnomocnik powódki złożył pełnomocnictwo udzielone przez powódkę, z dnia 12 czerwca 2017r., uprawniające do działania w jej imieniu, w sprawie o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia (pełnomocnictwo – k. 134). Przed zamknięciem rozprawy, powołując się na wskazane pełnomocnictwo pełnomocnik powódki jednoznacznie popierał powództwo w całości (protokół rozprawy – k. 188).

Rozważając w niniejszej sprawie skuteczność działania pełnomocnika w imieniu powódki, w zakresie roszczenia o odszkodowanie należy uwzględnić, że w świetle wypowiedzi orzecznictwa nie budzi wątpliwości, iż brak formalny pisma procesowego w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika może być usunięty potwierdzeniem strony dokonanych przez niego czynności (tak Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 23 stycznia 2009r., III CZP 118/08, OSNC 2009/6/76). Wskazuje się przy tym, przez odwołanie do regulacji art. 401 pkt 2 k.p.c., że skoro wymieniony przepis wyklucza możliwość wznowienia postępowania, gdy strona przed uprawomocnieniem się wyroku potwierdziła dokonane czynności procesowe, to znaczy, że następcze potwierdzenie czynności procesowych przez stronę jest dopuszczalne. Jednocześnie, gdy strona z takiej możliwości skorzystała przedmiotowe uchybienie zostaje usunięte ze skutkiem *ex tunc*, co powoduje brak podstaw do uchylenia wydanego w sprawie wyroku, a gdy wyrok się uprawomocni, brak podstaw do wznowienia postępowania. W orzecznictwie podkreśla się, że przedstawione zagadnienie wymaga też uwzględnienia brzmienia art. 97 § 2 k.p.c., który przewiduje możliwość zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanej przez osobę działającą bez pełnomocnictwa (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały, w uzasadnieniu uchwały z dnia 28 lipca 2004r. III CZP 32/04, OSNC 2006/1/2; por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2000, IV CKN 1137/00).

Odnosząc powyższe uwagi ogólne do okoliczności niniejszej sprawy nie można zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, by Sąd Rejonowy dopuścił się zarzucanych mu uchybień przepisom postępowania. Dokonując oceny całokształtu okoliczności sprawy w tym względzie należy bowiem rozważyć znaczenie i skutki prawne działań powódki, w szczególności udzielenia przez nią pełnomocnictwa, obejmującego swym zakresem również roszczenie o odszkodowanie, w dniu 12 czerwca 2017r.

Zgodnie z treścią wskazanego dokumentu powódka upoważniła pełnomocnika do prowadzenia jej sprawy o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia w sprawie o sygn. akt I C 535/15 we wszystkich instancjach sądowych. Przytoczone oświadczenie powódki, jak każde oświadczenie woli podlega wykładni w zgodzie z art. 65 § 1 k.c. Wynika z niego wola powódki upoważnienia pełnomocnika do działania w jej imieniu we wskazanym zakresie w całej sprawie, aż do jej prawomocnego zakończenia, co oznacza, że przedmiotowe oświadczenie stanowi tym samym wyraz woli potwierdzenia przez powódkę dokonanych dotychczas przez pełnomocnika czynności, odnoszących się do roszczenia o odszkodowanie. Stanowisko to jest zasadne, gdy uwzględnić treść zobowiązania, jakie nałożył sąd na stronę powodową w związku z wezwaniem do uzupełnienia pełnomocnictwa. Sąd zastrzegł na wypadek niewykonania zobowiązania, że czynności dokonane przez pełnomocnika poza zakresem pełnomocnictwa, czyli dotyczące roszczenia o odszkodowanie, zostaną pominięte. Uzasadnionym jest więc uznanie, że w wypadku złożenia wymaganego pełnomocnictwa stanowiło ono jednocześnie wyraz potwierdzenia dotychczas dokonanych w imieniu powódki czynności związanych z dochodzeniem odszkodowania. W opisanych okolicznościach Sąd Rejonowy słusznie więc przyjął, choć nie dał temu szczegółowo wyrazu w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, że czynności pełnomocnika powódki dotyczące roszczenia o odszkodowanie były skuteczne, wobec czego obowiązkiem Sądu było rozstrzygnięcie w tym przedmiocie w wyroku.

Konkludując, uprawnionym jest wniosek, że nie nastąpiło naruszenie w toku postępowania pierwszoinstancyjnego przepisów postępowania powołanych przez skarżącego, bowiem wbrew stanowisku apelującego doszło do potwierdzenia czynności dokonanych przez pełnomocnika powódki w zakresie odnoszącym się do roszczenia o odszkodowanie. Oznacza to w szczególności, iż Sąd Rejonowy orzekał w granicach zgłoszonego żądania, to jest w zgodzie z art. 321 § 1 k.p.c.

Niezależnie od powyższego wszelkie wątpliwości usuwa jednoznaczne, pisemne oświadczenie powódki złożone do akt, z którego wynika, że powódka dokonała potwierdzenia czynności procesowych podjętych przed 12 czerwca 2017r. przez adwokata działającego jako jej pełnomocnik, związanych z dochodzeniem odszkodowania od pozwanego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (por. oświadczenie – k. 323). Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w orzecznictwie potwierdzenie czynności procesowych dokonanych przez nienależycie umocowanego adwokata lub radcę prawnego przez stronę przed uprawomocnieniem się wyroku jest skuteczne, a zatem może nastąpić także w postępowaniu odwoławczym (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005r., IV CZ 112/05). W tym stanie rzeczy należało uznać, że wywoływanie apelacji oparte na odmiennym założeniu, iż do potwierdzenia czynności procesowych przez stronę powodową w zakresie roszczenia o odszkodowanie nie doszło, są pozbawione podstaw, a przypisywanie przez skarżącego Sądowi Rejonowemu uchybień natury procesowej, które miałyby wpływ na wynik sprawy nie znajduje oparcia w przedstawionych okolicznościach niniejszej sprawy.

Mając na uwadze powyższe i uwzględniając, że przytoczone u podstaw zaskarżonego orzeczenia ustalenia faktyczne są wynikiem postępowania, które nie jest obciążone uchybieniami i obejmuje okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia o zasadności roszczeń zgłoszonych w niniejszym postępowaniu, Sąd Okręgowy podzielił te ustalenia przyjmując je za własne. Podkreślenia wymaga, że także skarżący nie kwestionował ustaleń faktycznych poczynionych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego.

W ramach apelacji nie podważano też prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego do okoliczności sprawy objętych ustaleniami faktycznymi zreferowanymi przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku. Skarżący nie kwestionował oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy w kontekście regulacji dotyczących odpowiedzialności deliktowej oraz roszczeń związanych ze szkodą na osobie. Natomiast Sąd I instancji wyczerpująco regulacje te przywołał i prawidłowo je zastosował rozstrzygając o żądaniu zadośćuczynienia i o żądaniu odszkodowania oraz roszczeń ubocznych.

Zarzucone przez skarżącego naruszenie art. 752 k.c. w rozpoznawanej sprawie nie mogło mieć miejsca, bowiem Sąd Rejonowy przepisu tego nie stosował w związku rozpoznaniem sprawy w odniesieniu do roszczenia o odszkodowanie. Stanowisko skarżącego także i w tym punkcie zostało oparte na twierdzeniu, iż nie doszło do skutecznego zgłoszenia roszczenia o odszkodowanie przez pełnomocnika powódki, które to twierdzenie w świetle przedstawionych rozważań nie może się ostać. W konwencji nietrafnym jest zarzut apelującego, iż nie doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie, co wedle skarżącego winno skutkować uznaniem, że roszczenie to uległo przedawnieniu z dniem 26 stycznia 2016r. W kontekście wcześniejszych rozważań wniesienie w niniejszej sprawie powództwa obejmującego sporne roszczenie należy ocenić jako czynność skuteczną, która doprowadziła do przerwania biegu terminu przedawnienia stosownie do art. 123 § 1 pkt 1 k.c.. W konsekwencji, skoro wszystkie zarzuty apelacji okazały się chybione, nie było też żadnych podstaw do ingerencji w rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o kosztach procesu, które odpowiadało wynikowi sprawy.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności zarzutów apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które Sąd II instancji winien uwzględnić z urzędu, należało oddalić apelację interwenienta ubocznego, jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.. Na kwotę przyznaną z tego tytułu powódce złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800).